

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Patrycja Abel-Mordasewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Białocerkowiec

w obecności oskarżycielki prywatnej K. M.

po rozpoznaniu w dniach 01.02.2018 r., 19.03.2018 r. i 12.04.2018 r. sprawy

A. S. (1) z domu J., córki F. i R. z domu J., ur. (...) w M.,

oskarżonej o to, że:

W dniu 10 września 2016 roku na posesji przy ulicy (...) w M. około godz. 09:00 znieważyla K. M. słowami uznanymi powszechnie za obelżywe oraz naruszyła jej nietykalność cielesną w ten sposób, że napierała na nią swoim ciałem,

tj. o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11§2 kk.

O R Z E K A :

I. Oskarżoną **A. S. (1) uniewinnia** od popełnienia zarzucanych jej czynów.

II. Zasądza od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonej kwotę 1680 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego;

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. N. kwotę 504 zł i 115,92 zł podatku VAT tytułem wynagrodzenia za pełnomocnictwo z urzędu wykonywane wobec oskarżycielki prywatnej K. M.;

IV. Koszty procesu ponosi oskarżycielka prywatna;

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżona A. S. (2) stanęła pod zarzutem tego: w dniu 10 września 2016 roku na posesji przy ulicy (...) w M., około godz. 09:00 znieważyla oskarżycielkę prywatną K. M. słowami uznanymi powszechnie za obelżywe oraz naruszyła jej nietykalność cielesną w ten sposób, że napierała na nią swoim ciałem,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11§2 kk.

Oskarżona A. S. (2) mieszkała wraz z rodziną w M. przy ulicy (...). Bezpośrednią jej sąsiadką była oskarżycielka prywatna K. M.. Strony były skonfliktowane, oskarżycielka prywatna nękała i złośliwie niepokoiła małżonków S., czego efektem było prowadzone postępowanie karne wobec K. M. i wydanie wyroku z dnia 21 kwietnia 2017, w sprawie II K 206/16, którym to wyrokiem K. M. była uznana za winną popełnienia przestępstwa z art. 190 a§1 kk. Małżonkowie S. nadto z uwagi na powyższe zachowanie sąsiadki i konflikt zdecydowali się sprzedać nieruchomości na ulicy (...) w M. i przeprowadzić w inne miejsce. Wprawdzie akt notarialny sprzedaży nieruchomości został sporządzony we wrześniu 2016 r., jednak rodzina S. opuściła nieruchomości już w sierpniu 2016r. W dniu 10 września 2016r. oskarżona była

na ulicy (...), lecz nie w godzinach porannych i na słowną zaczepkę K. M. zwróciła się do niej słowami „my się stąd wynosimy”. P. tym zdarzeniu miała już tylko kontakt z K. M. w Sądzie, przy okazji toczących się między nimi spraw sądowych (d. wyjaśnienia A. S. (2) k. 70-71; kopia aktu notarialnego k. 78-82; odpis wyroku w sprawie II K 206/16 k. 98).

Oskarżona A. S. (2) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Istota jej wyjaśnień sprowadzała się do tego, że w dniu 10 września 2016r. nie było jej w mieszkaniu przy ulicy (...). W sierpniu 2016 r. zawarła umowę przedwstępną sprzedaży tego lokalu. Do 10 września 2016 r. tam na pewno nas nie było. Jeśli chodzi o kontakt z panią M. widziały się być może na podwórku, 10 września 2016r. na pewno była to sobota, ale nie ta godzina, którą pani M.. podała, że to około 09.00, na pewno było to później. Stwierdziła, że unikała kontaktu z oskarżycielką prywatną po wcześniejszych zdarzeniach, gdyż w lipcu i sierpniu oskarżycielka prywatna groziła jej śmiercią, a w sierpniu zaatakowała z nożem. Sprawa o to zdarzenie jest w toku. Nie odważyłaby się podejść do pani K. i naruszyć jej nietykalność, gdyż była z mężem wystraszona jej zachowaniem. Dokładnie słów swoich z dnia ostatniego spotkania z K. M. nie przytoczy, aczkolwiek mogły paść słowa na zasadzie odpowiedzi na zaczepkę „my się stąd wynosimy”. Na pewno nie było słów obraźliwych. Nie miała sił, chciała się stamtąd wyprowadzić, obawiała się o bezpieczeństwo swoich dzieci. Wyklucza całkowicie, by skierowała wobec oskarżycielki jakieś słowa obraźliwe, czy wulgarne nawet jeżeli odpowiedziała coś było to jedno zdanie. Nie odważyłaby się do oskarżycielki prywatnej podejść, po tym jak groziła jej i jej rodzinie śmiercią. Pani K. opisała, że niby chciała wieszać swoje pranie. Jest to niemożliwe, gdyż nie mieli już nic na swojej posesji. P. groźbach karalnych w naszym kierunku K. M. została zabrana do Szpitala (...) na okres ok. trzech tygodni. P. następnym zdarzeniu i próbie ataku nożem została zabrana również do Szpitala (...) przez karetkę. P. 72 godzinach wróciła z powrotem. Te zdarzenia miały miejsce w lipcu i sierpniu 2016 r. Była sprawa karna przeciwko pani K. o nękanie jej i jej męża, zakończyła się wyrokiem Sądu w Mrągowie w kwietniu 2017 r. .Pani K. odwołała się od tego wyroku, został ten wyrok utrzymany w mocy w lipcu 2017 r. P. tym wyroku w M. nagle się pojawił akt oskarżenia a przeciwko niej (d. wyjaśnienia oskarżonej A. S. (2) k. 70-71).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, z uwagi na to, że nie zostały one obalone żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Relacje oskarżycielki prywatnej K. M. (k. 71-72), w których wskazywała ona, że oskarżona zrzuciła jej pranie z trzepaka, a następnie wyzywała ją słowami uznanymi za obraźliwe jak na k.72, jak również to, że w trakcie zdarzenia A. S. (2) miała napierać na nią swoim ciałem, czym miała naruszyć jej nietykalność cielesną pozostają odosobnione.

Wprawdzie zdarzenie to miał widzieć świadek P. R. (k. 103-104) jednak po pierwsze wskazał, że strony miały się szarpać między sobą- czego nie zeznała K. P. drugie nie potrafił wskazać dokładnie słów jakie wówczas padły (to co zapamiętał to słowa „ ty stara babo”- słowa te miały paść ze strony oskarżonej). P. trzecie dodał, że bliżej zdarzenia miał się znajdować mężczyzna, który ścinał trawę , sama zaś K. M. zaprzeczyła, by widziała tam jeszcze jakiegogo mężczyznę (stwierdziła, że skupiła się na zdarzeniu, dlatego nikogo nie widziała). P. czwarte zaś rodzice świadka są znajomymi oskarżycielki prywatnej i to ich miał poinformować o zdarzeniu. Może to rzutować na jego obiektywizm, tym bardziej, że to jego rodzice mieli poinformować K. M., że był on świadkiem zdarzenia. On sam z nią nie rozmawiał.

Relacje powołanych wyżej osób wykazują wiele wskazanych wyżej sprzeczności. Co więcej, jak podał świadek P. R. nie uznał za stosowne interweniować w zdarzenie pomiędzy stronami, a przecież gdyby zdarzenie miało taki intensywny przebieg jak podała oskarżycielka prywatna, mógł stanąć w jej obronie, tym bardziej, że jest roslym mężczyzną w sile wieku, a jak podkreślał zaatakowana została starsza pani- K. M..

Z kolei treść rozmowy z dyżurnym KPP M. (płyta CD k. 61) nie precyzuje do jakiego zdarzenia miało tego dnia dojść. Oskarżycielka prywatna podała w zgłoszeniu, że chciała zgłosić interwencję stwierdzając, że była między innymi prowokowana , wyzywana przez sąsiadów- nie padły żadne nazwiska , dodając przy tym „ żeby nie było, że latam z nożem”. Okoliczność te, zdaniem Sądu, mogła być konsekwencją wyroku tut. Sądu z dnia 21 kwietnia 2017r. w sprawie II K 206/16, którym to wyrokiem K. M. została skazana za przestępstwo stalkingu wobec małżonków S.. Nie chciała jednak, aby na miejsce przyjechał patrol policji, dodając , że sama zgłosi się na policję w poniedziałek- do zdarzenia miało dojść w sobotę.

Wskazać nadto należy, że oskarżycielka prywatna złożyła prywatny akt oskarżenia, niemalże rok po zdarzeniu, co może wiązać się z rozpatrywaniem apelacji przez Sąd Okręgowy w Olsztynie od wyroku w sprawie II K 206/16- wyrok ten uprawomocnił się w dniu 25 lipca 2017r.

Relacje świadka R. J. (k. 103), potwierdzają fakt istnienia konfliktu między stronami, jednak nic istotnego do sprawy nie wnoszą, stąd też ich analiza jest zbyteczna.

W tym stanie rzeczy, uznając, że w sprawie brak jednoznacznych dowodów potwierdzających winę oskarżonej, a w sprawie istnieje szereg wątpliwości, które zgodnie z zasadą „in dubio pro reo”, rozstrzyga się na korzyść oskarżonej, Sąd uniewinnił A. S. (2) od popełnienia zarzucanego jej czynu.

O wynagrodzeniu za pełnomocnictwo z urzędu wykonywane wobec oskarżycielki prywatnej Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 632 pkt 1 k.p.k.